VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 146)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 248)**

z dnia 13 marca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 146)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 248)

13 marca 2014 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące wspólnie na posiedzeniu pod przewodnictwem posłów: **Piotra Zgorzelskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz **Piotra Pawła Baucia**, przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, rozpatrzyły:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 2132)

W posiedzeniu udział wzięli: **Joanna Berdzik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Rafał Świć** radca Prezesa Rady Ministrów w Departamencie Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Beata Drewniacka** naczelnik w Departamencie Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego**, Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego**, Teresa Misiuk** zastępca przewodniczącego Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Jasieńska, Ewa Muszyńska, Paweł Witecki** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Krzysztof Karkowski**, **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Otwieram posiedzenie Komisji.

Witam przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej.

W imieniu prezydium, bo taką mam podpowiedź, składam życzenia wszystkim solenizantkom i solenizantom.

Porządek dzienny naszego posiedzenia obejmuje: rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 2132).

Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia?

Nie słyszę. Stwierdzam, że komisje przyjęły porządek dzienny bez zmian.

Przystępujemy zatem do jego realizacji.

Proszę panią poseł Krystynę Szumilas o przedstawienie sprawozdania podkomisji.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje. Podczas zebrania podkomisji omówiliśmy projekt ustawy.

Pierwsza część prac podkomisji była poświęcona szerokiej dyskusji na temat tego projektu – wypowiadali się posłowie, związki zawodowe, samorządy terytorialne i przedstawiciele rodziców. Dalsza dyskusja toczyła się również podczas następnej fazy prac podkomisji a posłowie złożyli poprawki.

Pierwszy problem, który był bardzo szeroko omawiany to sprawa zatrudnienia dodatkowych osób o kwalifikacjach pedagogicznych. W tej sprawie były dwie poprawki a przyjęta została poprawka pani poseł Domiceli Kopaczewskiej, doprecyzowująca nazwę stanowiska, które zajmowałaby ta osoba a jednocześnie mówi, że nie jest to nauczyciel, tylko asystent nauczyciela. Nie ma więc w tym momencie tego niepokoju, związanego z tym, że asystent nauczyciela będzie zastępował nauczyciela, w świetle przepisów jest to niemożliwe.

Zostały również złożone poprawki do punktu 2, dotyczące zamiany sposobu postępowania w przypadku, kiedy rodzice starają się o odroczenie rozpoczęcia przez dziecko obowiązku szkolnego w wieku sześciu lat. Te poprawki nie uzyskały akceptacji podkomisji.

Poprawka, dotycząca zmiany terminu wejścia w życie ustawy, również nie została poparta przez podkomisję.

W ramach prac podkomisji wprowadzono również poprawki, które sugerowało Biuro Legislacyjne, mające na celu m.in. dostosowanie art. 94 ust. 6 pkt 1 ustawy w brzmieniu nadanym przez ustawę o cudzoziemcach do ustawy o systemie oświaty, wprowadzoną ustawą z dnia 6 grudnia 2013 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw. Wprowadzono ten przepis, by naprawić pewne przeoczenie, które zostało wprowadzone ustawą o cudzoziemcach.

Podkomisja wnosi o przyjęcie ustawy przez komisje.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, otwieram listę osób, chcących uczestniczyć w dyskusji.

Jako pierwsza zapisała się pani poseł Domicela Kopaczewska, następnie – pani poseł Marzena Machałek, pan poseł Artur Ostrowski, pan poseł Dariusz Piontkowski, pan poseł Dolata, także pan prezes Baszczyński, pani z NSZZ „Solidarność". Także – pani przewodnicząca Krystyna Łybacka.

Proszę, pani poseł Domicela Kopaczewska.

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, przede wszystkim chciałam podziękować za bardzo merytoryczną dyskusję, która nam towarzyszyła podczas prac podkomisji. Dzisiaj zabieram głos w efekcie wniosków, postulatów i ustaleń z podkomisji, m.in. pana prezesa Baszczyńskiego, który zgłaszał wniosek związany z doprecyzowaniem zadań dla asystenta nauczyciela, ponieważ w różnych mediach i opiniach osób, nieznających dokładnie projektu tej ustawy, pojawiał się zarzut, iż stanowisko asystenta nauczyciela może być równoznaczne ze stanowiskiem nauczyciela , czyli – zamiast nauczyciela – dyrektor może zatrudnić asystenta nauczyciela.

Wprawdzie w uzasadnieniu do projektu ustawy był – rzeczywiście – zapis, iż ta osoba (w poprawce zgłoszonej przeze mnie – asystent nauczyciela) nie wykonuje zadań określonych w ustawie Karta Nauczyciela, art. 42, w związku z tym – panie przewodniczący – przygotowałam poprawkę, która konsumuje te obawy.

Proponuję, aby do pierwszego zdania, które wprowadza nowe stanowisko – asystenta nauczyciela, dodać drugie zdanie: iż „asystent nauczyciela wykonuje zadania pod kierunkiem nauczyciela prowadzącego zajęcia lub osoby, o której mowa w ust. 1a".

I mam nadzieję, że ten zapis konsumuje obawy zgłaszane na posiedzeniu podkomisji, iż asystent nauczyciela – jak sama nazwa wskazuje – jest osobą wspierającą, wspomagającą nauczyciela w procesie dydaktycznym, wychowawczym i opiekuńczym.

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o rozdanie projektu poprawek.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo.

Teraz głos zabierze pani poseł Marzena Machałek, następnie – pan poseł Ostrowski.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie przewodniczący, szanowne Komisje, drodzy goście. Może przewodniczący Baszczyński stwierdzi, że ta poprawka – jak to pani przewodnicząca Kopaczewska powiedziała – konsumuje obawy związków zawodowych, ale nie sądzę, by tak było. Przede wszystkim nie odpowiada na te zarzuty i na te obawy, które zgłaszał Klub Prawo i Sprawiedliwość.

Zacznę od przypomnienia, że odbyła się długa dyskusja na ten temat, choć przedstawiciele koalicji rządzącej byli głusi na wszelkie argumenty. Ta nowelizacja – po czterech latach od próby wprowadzenia dzieci sześcioletnich do szkół – tak naprawdę wskazuje na porażkę tej pseudoreformy. Przede wszystkim, należy się z tej pseudoreformy wycofać. Ta nowelizacja w zasadzie tego nie zmienia. Ale, patrząc na sprawozdanie podkomisji i na to, że w zasadzie zamieniliśmy (choć tak naprawdę za tym nie głosowaliśmy) nauczyciela wspomagającego na asystenta, nie zmienia pierwszego zarzutu i pierwszej, bardzo ważnej sprawy, która może dorowadzić do konfliktu w szkole, do nierównego traktowania nauczycieli, do napięć, które nie są wskazane w takiej placówce jaką jest szkoła, która ma zadania edukacyjne.

Nie zgadzamy się na to, żeby dzielić nauczycieli na lepszych i gorszych, ani na wprowadzanie kategorii nauczyciela wspomagającego czy asystenta jako nauczyciela gorszego a więc posiadającego gorszy status zatrudnienia. Nauczyciel wspomagający czy asystent może mieć inne zadania. I, choć zgadzam się z powiedzeniem, że tak samo należy traktować sprzątaczki jak nauczycieli (bo wszystkich należy traktować jak ludzi) to uważam, że nauczyciel asystent, czy nauczyciel wspomagający jest dalej nauczycielem. Jeśli wymagamy od niego takiego samego przygotowania i wykształcenia, powinien mieć taki sam status zawodowy w szkole.

To jest pierwsza rzecz, która budzi poważne wątpliwości i jest nie do przyjęcia.

Druga zmiana, którą postulowaliśmy, idzie w kierunku gwarantującym rodzicom aktywny udział w procesie edukacyjnym i to już na etapie podejmowania decyzji, czy dziecko sześcioletnie może pójść do szkoły. Słyszymy przecież o naciskach na poradnie pedagogiczne, aby – do maja – nie wydawały opinii o odroczeniu dziecka z obowiązku szkolnego, o co stara się 1/5 rodziców. Jeśli słyszymy o istniejących kolejkach w tej sprawie, to uważamy, że dziecko można odroczyć z obowiązku szkolnego, ale na podstawie wniosku rodziców i bez opinii poradni pedagogicznej.

Nasze poprawki nie zostały przyjęte, w związku z tym zgłaszam wniosek o odrzucenie sprawozdania podkomisji.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo.

Został zgłoszony wniosek. Teraz zabierze glos pan poseł Ostrowski a przygotuje się pan poseł Piontkowski.

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, pani minister. Pierwsze moje pytanie będzie dotyczyć poprawki, zgłoszonej przez panią poseł Kopaczewską.

Propozycja jest tak sformułowana, że asystent nauczyciela będzie wykonywał zadania pod kierunkiem nauczyciela prowadzącego zajęcia. Rozumiem, że nic się tu nie zmienia, bo nie sprecyzowano, jaki jest zakres zadań asystenta. Wnioskuję, że zakres zdań asystenta będzie określany przez nauczyciela prowadzącego. Jeśli ta osoba (a tak to jest zapisane w projekcie) ma mieć kwalifikacje nauczycielskie, wykształcenie odpowiednie dla nauczyciela, to może być tak, że nauczyciel prowadzący zleci prowadzenie zajęć temu asystentowi. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby to on realizował zajęcia dydaktyczne, czyli zastępował nauczyciela prowadzącego, który może przyjść na zajęcia, powiedzieć, co asystent ma zrealizować, a zajęcia – będą prowadzone przez asystenta.

Jeśli jest inaczej to prosiłbym panią poseł Domicelę Kopaczewską o sprecyzowania tej poprawki, bo – moim zdaniem – asystent nauczyciela będzie mógł realizować to wszystko, co obecnie realizuje nauczyciel prowadzący, zatrudniony na podstawie Karty Nauczy-

ciela. Różnica będzie taka, że asystent będzie zatrudniony na podstawie Kodeksu pracy, czy umowę-zlecenie, ale – będzie wykonywał tę samą pracę co nauczyciel prowadzący.

Dlatego ta poprawka kompletnie nie rozwiązuje problemu. Bo gdybyśmy sprecyzowali to w sposób, o jakim mówił pan prezes Baszczyński (że asystent nie może realizować zadań, wynikających z art. 42 Karty Nauczyciela, czyli nie może zastępować nauczyciela) to rozumiem, że problem byłby rozwiązany. Ale teraz mamy taką oto sytuację: dyplomowany nauczyciel, zwolniony z sąsiedniej szkoły zostanie przyjęty przez dyrektora szkoły na etat asystenta i będzie wykonywał pracę powierzoną mu przez nauczyciela prowadzącego (który może być nawet nauczycielem kontraktowym, posiadającym mniejsze doświadczenie). Dojdzie więc do sytuacji, że doświadczony nauczyciel dyplomowany z dwudziestoletnim stażem będzie wykonywał zadania za swojego kolegę, zatrudnionego na Kartę. Dojdzie więc do kuriozalnej sytuacji.

Drugie pytanie dotyczy odroczenia obowiązku szkolnego. Chciałbym, by ten problem był doprecyzowany. Czy prawo i możliwość, z której mogą korzystać rodzice, będzie przysługiwały im także w następnych latach, nie tylko w roku 2014 (między 1 września a 31 grudnia), ale – czy będą mogli z tego prawa korzystać także w latach następnych, kiedy będą chcieli, by sześciolatek trafił nie do szkoły, tylko do przedszkola.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuje bardzo.

Pan poseł Piontkowski, za chwilę pan poseł Dolata.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo.

Dwa problemy, o których już mówili moi poprzednicy. Pierwszy dotyczący asystentów nauczycieli. Związki zawodowe zwracają uwagę (także w opinii, którą dzisiaj otrzymaliśmy), że tak naprawdę nie wiadomo, jakie będą zadania tego asystenta. Ani ustawa, ani uzasadnienie do niej tak naprawdę tego nie wyjaśniają.

Można domyślać się, że posłom Platformy Obywatelskiej chodzi o wykorzystanie środków unijnych, bo twierdzą, że tylko przy takiej konstrukcji prawnej, wykorzystując środki unijne, będzie można zatrudnić dodatkowych nauczycieli. Tylko, czy podniesie to – po pierwsze – poziom nauczania w szkołach, bo nie wiadomo, do czego ci nauczyciele będą tam tak naprawdę potrzebni. Po drugie – nie wiadomo jak długa będzie trwałość takiego projektu.

Projekty UE mają to do siebie, że są krótkotrwałe.

Może więc, zwalczając bezrobocie, wrócić do ustawy emerytalnej, obniżyć obowiązkowy przymus pracy nauczycieli (z 67 lat), obniżyć ten wiek i w ten sposób uwolnić dużą liczbę etatów w szkołach i pozwolić na stopniową wymianę pokoleń w szkolnictwie, która została po raz kolejny zahamowana?

Sprawa druga: ten projekt ustawy, zgodnie z propagandą rządową, miał być ukłonem w stronę rodziców, którzy mają dzieci – mimo wszystko nieprzygotowane do edukacji szkolnej w wieku sześciu lat, mają im pozwolić na to, by wycofać dzieci ze szkoły w ciągu pierwszych trzech miesięcy.

Proszę jednak zwrócić uwagę na to, że takie dziecko, które zostanie wycofane ze szkoły, poniesie pierwszą porażkę szkolną. W związku z tym – wracając do przedszkola lub usytuowanej w szkole grupy przedszkolnej (być może innej niż ta, w której się do tej pory wychowywało) będzie musiało znowu adaptować się do zupełnie innej grupy i będzie odczuwało lęk przed edukacją szkolną. To (być może w bardzo wielu przypadkach) doprowadzi do problemów szkolnych w kolejnych latach a przecież system powinien unikać tego typu problemów.

Ta pomoc rodzicom nadchodzi nie do końca w tym momencie, w którym powinna nadejść. Wbrew temu, co twierdzi ministerstwo edukacji, iż dziecko w wieku sześciu lat z zasady jest zdolne do rozpoczęcia edukacji szkolnej, nie do końca potwierdzają to pedagodzy i psycholodzy. Twierdzą, że przynajmniej kilkadziesiąt procent dzieci takiej gotowości jeszcze nie ma. Należałoby więc uniknąć momentu, kiedy dziecko już zostanie

wysłane do szkoły i potem cofać je do przedszkola, za to dać szansę przebadania wcześniej, by wiadomo było, że może podjąć edukację szkolną.

Wydawałoby się, że nic prostszego.

Rodzice próbują z tej możliwości korzystać, zgłaszają się do poradni psychologiczno-pedagogicznych, ale – ku ich zdziwieniu – odchodzą stamtąd z kwitkiem. Okazuje się bowiem, że ministerstwo nakazało tym poradniom niewydawanie opinii przed majem tego roku. Został wysłany list wiceministra edukacji, który wprost zakazuje wydawania tych opinii przed majem.

Jednocześnie przypomnę, że samorządy prowadzą rekrutację do przedszkoli, która kończy się z końcem maja. W związku z tym rodzice dzieci sześcioletnich nie mają możliwości skorzystania z odroczenia rozpoczęcia nauki szkolnej przez swoje dzieci.

Czyżby tak bardzo ministerstwo obawiało się, że rodzice masowo będą próbowali uniknąć narzuconego siłą przez bezwzględne państwo obowiązku szkolnego przez swoje dzieci, że zamykają ostatnią furtkę, która dawała szansę uniknąć takim dzieciom problemów szkolnych, które później będą się jeszcze nawarstwiały?

Państwo działają tu jak ślepiec, który jest przekonany o swojej nieomylności, zaś każdy, kto twierdzi inaczej, musi ponieść karę. I wszelkie możliwości prawne należy mu zamknąć. Zastanówcie się w końcu, w czyim imieniu i dla kogo tak naprawdę działacie. Rozumiem, że macie przekonanie o swojej nieomylności, ale ono czasami, niestety, nie sprawdza się w praktyce. I pomyślcie także o dobru tych dzieci i dajcie szansę rodzicom, by mogli zadbać o dobro swoich dzieci, nawet wbrew państwu, które podchodzi do tego zupełnie inaczej.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pan poseł Dolata.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, chciałbym wesprzeć głosy moich przedmówców, bo pani poseł Kopaczewska w swoim wystąpieniu stwierdziła, że była merytoryczna dyskusja. Muszę stwierdzić, że podczas obrad podkomisji, merytorycznej dyskusji nie było. I to nie z winy opozycji, bo my przedstawiliśmy poprawki, natomiast te merytoryczne poprawki nie były poddane żadnej krytyce, tylko większość koalicyjna zdecydowała, że są one odrzucone a ministerstwo w ogóle nie odpowiadało na nasze wątpliwości.

Przykład: teraz sprawa tzw. asystenta nauczyciela. Wskazywaliśmy, że jest to pierwszy krok w kierunku dalszego rugowania Karty Nauczyciela, działanie zmierzające do tego, by w polskiej oświacie zapanował jeszcze większy chaos. Jeśli pozwala się, aby asystent nauczyciela zarabiał nie więcej niż nauczyciel dyplomowany to możemy mieć do czynienia z taką sytuacją, że nauczyciel właściwy, zatrudniony na Karcie, mający stopień awansu nauczyciela kontraktowego, czy nawet stażysty, będzie zarabiał dwa tysiące z groszami a asystent nauczyciela (który – co wiemy z praktyki – może być znajomym wójta, burmistrza, który upchnie swoją rodzinę czy swoich protegowanych) będzie zarabiał pięć tysięcy złotych.

Wyobraźcie sobie państwo, że nawet jeśli to nie będzie duży odsetek gmin (ale gdzieś będzie to miało miejsce), jakie będą konflikty w pokojach nauczycielskich. Do czego wy doprowadzicie?!

I potem – rozumiem, że to jest być może z premedytacją przygotowywane przez MEN – potem więc powiecie: wobec tego, że jednak są konflikty, że nauczyciele są wewnętrznie skłóceni, to nie możemy tolerować takiej sytuacji, że są dwie kategorie nauczycieli: jedni zatrudnieni na Kartę Nauczyciela, inni w ramach Kodeksu pracy, to wprowadzimy Kodeks pracy, bo to wyrówna warunki w całym środowisku nauczycielskim.

Ale nauczyciele takich rozwiązań nie zaakceptują.

Ściągacie na swoją głowę potężną burzę. Jestem wręcz przekonany, że na tę burzę zasługujecie.

I kolejna kwestia. Tam też nie było merytorycznej dyskusji. Dotyczy ona sześciolatków. Rozwiązanie, które proponujecie w tej nowelizacji, oznacza, że przyznajecie, iż

bardzo wiele przypadków dzieci sześcioletnich, które zostały (w tym niewielkim odsetku) wysłane przez rodziców do szkół, ma problemy szkolne. My cytowaliśmy wyniki badań, publikowane chociażby przez Instytut Badań Edukacyjnych (kwartalnik „Edukacja", artykuł pana profesora Konarzewskiego) gdzie stwierdza się, że im niższy wiek rozpoczynania obowiązku szkolnego, tym osiągnięcia uczniów w późniejszych latach są gorsze. Są większe różnice między chłopcami a dziewczynkami, większy odsetek uczniów jest kierowany do klas terapeutycznych, ma problemy szkolne.

Nikt z nami nie chciał dyskutować na tym poziomie. Wy uznajecie, że dajecie furtkę: rodzice będą mogli, po zasięgnięciu opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej, cofnąć dziecko do przedszkola. Mam nadzieję, że wynika to tylko z niezrozumienia, że tu już nie ma premedytacji – wyobrażacie sobie ilość cierpień rodziców a zwłaszcza dzieci, które będą funkcjonowały w środowisku rówieśniczym, i będą narażone na różnego rodzaju docinki, że dziecko sobie nie poradziło?

Dlaczego nie chcecie się zgodzić na rozwiązanie bardzo proste, że to rodzic decyduje, czy dziecko jest, czy nie jest gotowe?

Odsłuchałem rozmowę pana premiera Tuska z przedstawicielkami akcji „Ratuj Maluchy". I pan premier Tusk powiedział, że część rodziców nie jest w stanie ocenić, czy ich dziecko jest gotowe…

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

…proszę pana posła o zmierzanie do konkluzji.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

…już zmierzam do konkluzji.

Krótko mówiąc, na posiedzeniu podkomisji nie było merytorycznej dyskusji. Uważam, że jest szansa (jeśli przyjmiecie poprawki, które my składaliśmy), żeby ta nowelizacja została przez nas poparta i wtedy byłaby krokiem w dobrą stronę.

Jeśli tych poprawek nie przyjmiecie, to będzie to przejaw dalszego psucia systemu oświaty.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani poseł Łybacka.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, dwie kwestie wybija się jako wiodące. Sprawa pierwsza – to jest rzeczywiście dyskusyjny problem, dotyczący zatrudnienia nauczyciela wspomagającego. Postaram się (bardzo krótko) pokazać państwu dwie możliwe drogi rozwiązania. Opieram się na przedłożeniu rządowym, bez poprawki, która wprowadziła pani poseł Kopaczewska…

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Czy można prosić o umożliwienie wypowiedzi pani poseł Łybackiej?

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Bardzo dziękuję.

Otóż, popatrzcie państwo: gdyby w przedłożeniu rządowym, tak jak państwo mieliście, zdanie drugie zamienić: „osobę tę zatrudnia się na stanowisku nauczyciela stażysty", bo cały problem polega na dwóch różnych formach zatrudnienia – Karta i forma kodeksowa. Tylko – forma kodeksowa, w próbie tak wyraźnego zróżnicowania, jaką podjęła pani przewodnicząca Kopaczewska, ma swoją słabą stronę. Jeśli bowiem przyjmiemy tak, jak jest w sprawozdaniu podkomisji, czyli w wersji pani przewodniczącej, to w drugim ustępie i w drugim zdaniu, mamy to nieszczęsne określenie, że asystenta zatrudnia się na zasadach określonych w kodeksie, z tym, że wynagrodzenie ustala się nie wyższe niż nauczyciela dyplomowanego.

Nie chcę oceniać państwa intencji, ale przewiduję, jak to może być wykonywane w poszczególnych organach prowadzących. Może naprawdę dochodzić do bardzo paradoksalnych sytuacji. I apeluję do państwa, żeby to zweryfikować i, rzeczywiście, odejść od tego uporu przy kodeksowym zatrudnianiu a wprost powiedzieć: to jest stażysta.

To jest zresztą zgodne z opinią BAS, które to samo sugerowało, że to jest doskonała selekcja; jesteś asystentem, uczysz się, także weryfikujesz przyszłą możliwość pozostania nauczycielem.

Druga sprawa wiąże się tylko z jednym pytaniem: możliwością powrotu dziecka do przedszkola. Ustawa nie gwarantuje dziecku miejsca w przedszkolu. Skoro dziecko będzie musiało wrócić do przedszkola to zadaję pytanie: do jakiego? Gdzie jest dla niego miejsce?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo.

I bardzo proszę pana przewodniczącego Baszczyńskiego.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo.

Państwo przewodniczący, panie i panowie posłowie, pani minister. Kiedy pani poseł Kopaczewska, na posiedzeniu podkomisji wycofała się z pierwotnego brzmienia tej noweli, odetchnęliśmy, bo to oznaczało, że nie będzie realizowany scenariusz wprowadzenia do szkoły drugiej kategorii pracownika – nauczyciela, w tym przypadku pedagoga, psychologa, logopedy, nauczyciela świetlicy, czy biblioteki, zatrudnionego na podstawie Kodeksu pracy. Kiedy pani poseł zaproponowała poprawkę dotyczącą asystenta, to (nie ukrywam) ZNP przyjął ją z pewną nadzieją. Ale dzisiaj, po przeczytaniu poprawki do poprawki, jesteśmy rozczarowani, bo, niestety – mówię to państwu posłom – wychodzi chyba prawdziwa intencja tej ustawy. Nie rozumiem, pani poseł, dlaczego państwo, czy pani, nie wpisują wprost brzmienia zaproponowanego przez panią uzasadnienia. Przecież to państwo wymyślili, że jest art. 42, wobec tego, te osoby nie mogą wykonywać zadań i czynności, wynikających z tego artykułu.

Przypominam panią poseł Pietraszewską, która powiedziała, że wszystko jest w uzasadnieniu a ja zadałem pytanie legislatorowi: co jest źródłem prawa? Podobno można iść do sądu i upomnieć się o swoje. Ale po co iść do sądu, skoro można wprost przepisać z uzasadnienia to, co należy do zadań tej osoby. Mówię to z pełnym przekonaniem. W tym momencie wprowadzają państwo asystenta – drugą kategorię pracownika, który będzie np. asystentem nauczyciela świetlicy, czyli będzie wykonywał zadania nauczyciela świetlicy, tylko będzie zatrudniony na zasadzie Kodeksu pracy. I to jest niezwykle groźne. I trzeba to powiedzieć środowisku, że macie taki pomysł. A nie pisać, że jest uzasadnienie i w nim nauczyciele wszystko przeczytają.

Tak robicie ten wyłom. Wobec tego, ja teraz jestem przekonany, że słowa pana burmistrza, kiedy pojawiła się poprawka pierwsza, są słowami prawdziwymi, bo burmistrz Wojciech Ziętkowski ze Środy Wielkopolskiej uważa, że samorządy będą wypowiadać umowy nauczycielom, zatrudnionym w świetlicach i proponować im przejście na Kodeks pracy, dzięki czemu zachowają swoje etaty. Jednocześnie szef stowarzyszenia dyrektorów mówi, że to jest dobry pomysł, by podzielić nauczycieli na tablicowych i nie-tablicowych. Ci tablicowi mają specjalne przywileje, tzw. „karciane” a pozostali są traktowani na równi z innymi pracownikami.

Pani poseł, rozumiem, że miało być inaczej. Nawet cieszę się, że ZNP, w czasie prac w podkomisji zainteresowało się asystentem. Tylko okazało się, że tak naprawdę król jest nagi. Państwo chcą wprowadzić drugą kategorię pracownika, tzn. że będzie asystent ds. psychologii, pedagog, logopeda, nauczyciel świetlicy.

Pani poseł, przepraszam, ale zadaję pytanie: dlaczego państwo nie przepisaliście brzmienia z uzasadnienia. Przecież to jest pani projekt, wystarczyło to przepisać.

Jeżeli nie jest to przepisane to znaczy, że nieczysto gramy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę przedstawiciela Związku Zawodowego „Solidarność”.

Proszę się przedstawić.

Zastępca przewodniczącego Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S" Teresa Misiuk:

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, pani minister. Teresa Misiuk, zastępca przewodniczącego Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność".

Myślę, że dla nikogo nie jest tajemnicą, że ten projekt ustawy ma bardzo istotny cel do spełnienia, czyli ma złagodzić opór rodziców wobec posyłania sześciolatków do szkół. W trakcie procedowania nad tym projektem, NSZZ „S" zadawał konkretne pytania, bo naszym celem było sprowadzenie tej dyskusji do realiów, w jakich funkcjonują szkoły. Z przykrością stwierdzam, że w dalszym ciągu na te podstawowe pytania nie otrzymaliśmy odpowiedzi. Zasadnicze pytanie dotyczy zakresu zadań, czynności, które będzie realizował – jak teraz słyszymy, po poprawce – asystent nauczyciela. Dzisiejsza poprawka pani poseł tego w żaden sposób nie doprecyzowuje i nie wyjaśnia.

Kolejne bardzo istotne pytanie, choć myślę, że odpowiedzi już potrafimy sobie udzielić: dlaczego proponują państwo i tak mocno upierają się przy tym, aby ta osoba była zatrudniana z Kodeksu pracy? Pragnę mocno podkreślić, że jesteśmy temu absolutnie przeciwni. A projekt odbieramy w sposób jednoznaczny: jako element powolnego i systematycznego działania, mającego na celu rugowanie Karty Nauczyciela ze szkoły.

Pragnę państwu przypomnieć, że rządząca obecnie koalicja już wykluczyła z Karty Nauczyciela pracowników pedagogicznych z placówek opiekuńczo-wychowawczych. Pragnę także państwu przypomnieć, że podczas nadzwyczajnej komisji, pod koniec 2013 roku, wszyscy państwo stwierdzili, że było to błędem, czego dowodem był dezyderat do pana premiera.

Teraz prowadzicie państwo do tego, by popełnić podobny błąd. Chcecie wprowadzić drugą kategorię nauczycieli do szkół. Stawiacie im takie same wymagania kwalifikacyjne jak nauczycielom zatrudnionym z Karty, proponujecie wynagrodzenie nie wyższe niż nauczyciel dyplomowany.

Szanowni państwo, ja nie mam wątpliwości, że to nie będzie ta wysokość wynagrodzenia – jeśli zostanie to wprowadzone, to będziemy mówić raczej o płacy minimalnej. Jeśli nawet będą się państwo przy tym nadal upierali, to proszę zwrócić uwagę, że piszecie, iż dyrektor może taką osobę zatrudnić. A wola dyrektora będzie zależała od nikogo innego, jak tylko od organów prowadzących, czyli – w zdecydowanej większości – od jednostek samorządu terytorialnego, które – borykając się ze znanymi powszechnie trudnościami finansowymi – na pewno nie będą zwolennikami takiego rozwiązania. Tym bardziej, że (jak czytamy w opiniach samorządów kierowanych do tego projektu) źródła finansowania, pokazywane przez państwo, są przez nich oceniane jako niewystarczające. A my mamy ogrom przykładów, kiedy samorządy stosują bardzo swobodną interpretację prawa, gdzie dobro ucznia, niestety, schodzi na dalszy plan, natomiast liczą się finanse.

Mój kolega już mówił to części państwa, podając przykład z okolic Zamościa, gdzie nauczycielom wspomagającym, w klasach integracyjnych pozmieniano umowy, zatrudniono ich na 30 godzin (bo taką uchwałą przyjął organ prowadzący), nie zmieniając przydziału i zakresu obowiązków.

Proszę państwa, padały tu argumenty, że te zapisy będą miały wpływ na likwidację bezrobocia wśród nauczycieli, ale chyba sami państwo wnioskodawcy w to nie wierzą, bo w uzasadnieniu piszą, że projektowana ustawa nie ma żadnego wpływu na rynek pracy. I jeszcze, odnosząc się do innych proponowanych przez państwa zapisów – otóż, podzielam niepokój, który już tutaj wybrzmiał kilkakrotnie, dotyczący odraczania obowiązku szkolnego w rozpoczęciu nauki, bardzo mocny argument, dotyczący pierwszej poważnej porażki szkolnej małego dziecka. A drugi to problem, do którego przedszkola ono wróci w dobie, w której mamy do czynienia z ogromnym deficytem miejsc w przedszkolach.

Na pewno z zadowoleniem należy przyjąć zapisy, które doprecyzowują działalność świetlic szkolnych. Ale odnosząc się do realiów szkolnych, wiemy, że dyrektorom będzie bardzo trudno je wprowadzić w życie, dlatego że w wielu szkołach funkcjonuje dwuzmianowy system prowadzenia zajęć i po prostu wystąpią bardzo duże trudności lokalowe, uniemożliwiając wdrożenie tych zapisów.

Proszę państwa, stawiamy bardzo szczegółowe pytania, oczekując odpowiedzi. Licząc na państwa odpowiedzialność za kształcenie i wychowanie dzieci, mamy nadzieję, że wezmą to państwo pod uwagę. Bo przecież chodzi o to, by stworzyć takie zapisy prawne, które rzeczywiście spowodują stworzenie najlepszych i najbardziej optymalnych warunków do kształcenia, wychowania i opieki, bo taki powinien być główny cel procedowanej ustawy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo.,

Widząc, jak burzliwa narada trawa wśród przedstawicieli ministerstwa mam pytanie, czy pani przewodnicząca Domicela Kopaczewska chciałaby coś dodać, gdyż skierowano do niej kilka sformułowań?

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Bardzo proszę.

Jeszcze raz, z pełną świadomością i determinacją powtórzę, to co jest zapisane w ustawie a co – część z państwa (mówię tutaj o panu pośle Ostrowskim i panu prezesie Baszczyńskim)z determinacją próbuje negować: asystent nauczyciela to nie jest osoba, która ma zastąpić nauczyciela.

W uzasadnieniu wpisaliśmy, że on nie wykonuje samodzielnie zadań określonych dla nauczyciela. Taki jest zapis. W związku z tym, sama nazwa „asystent nauczyciela" określa, że jest to osoba, która może wykonywać swoje zadania tylko i wyłącznie z nauczycielem. I to on określa zakres zadań, jaki asystent wykonuje pod kierunkiem nauczyciela.

W związku z tym obawy państwa, że to ma być osoba, która zastąpi pedagoga, psychologa, logopedę lub wręcz nauczyciela w klasie szkolnej, są bezzasadne. Już pomijam, panie pośle Ostrowski, że w kontekście pana wypowiedzi mówimy o nauczycielach jako osobach, które będą cwaniakami, oszustami, że będą wykorzystywać…

Bo pan mówi, że nauczyciel może zlecić te zadania, gdzieś pójdzie a asystent będzie je prowadził – ja tak zrozumiałam pana wypowiedź. Czyli z góry określa pan…

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

Nic takiego nie mówiłem…

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

…ale ja tak to zrozumiałam, więc proszę mnie wyprowadzić z błędu.

Z góry określa pan, że nauczyciel jako zawód społecznego zaufania nie wykonuje swoich zadań należycie. Tak to z pana wypowiedzi zabrzmiało.

Oczywiście to, co podkreśliła pani przewodnicząca, ten zapis jest zapisem fakultatywnym, czyli dającym możliwość samorządom, czy dyrektorom szkół na zatrudnianie asystentów, oczywiście – z dodatkowych źródeł, pozyskanych ze środków europejskich, czy z urzędów pracy, również dla tych osób, które kończą studia i mogą rozpocząć pracę jako asystenci.

W związku z tym, to nie jest jakaś generalna zasada, która zmieni cały system i nagle wszyscy będą pracować poza Kartą, bo to jest nieprawda. Ten zapis o tym nie mówi. To, o czym państwo wielokrotnie wspominali, czyli o poprawie jakości kształcenia, czyli stworzeniu lepszych warunków opieki dla dzieci najmłodszych, to jest właśnie rola asystenta, który będzie służył wsparciem i pomocą nauczycielowi. Taka jest idea tego zapisu.

I bardzo mi przykro, że państwo zakładają z góry, że ten zapis będzie wykorzystywany niezgodnie z prawem.

To pierwsza rzecz, do której chciałam się odnieść.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Czy mogę tylko jedno zdanie *ad vocem*?

Pani przewodnicząca, proszę zobaczyć – pani przewodnicząca powołuje się na uzasadnienie…

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Tak, to prawda.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

…tylko w momencie, kiedy ustawa ukaże się w Dzienniku Ustaw, to nie będzie tam uzasadnienia, będzie tylko sucha litera ustawy a w ustawie tego nie mamy.

Tym bardziej, że ust. 1f sugeruje, że ograniczenia, jakie są dla zadań wobec tych nauczycieli, dotyczą tylko zadań, które mówią o pracy przy kształceniu integracyjnym z uczniami niepełnosprawnymi, itd.

Być może więc należałoby przygotować zdanie, które by – to, co mówiła pani przewodnicząca – wyraźnie zawarte zostało w ustawie a nie w uzasadnieniu.

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Dobrze.

W związku z tym moja poprawka, mówiąca o tym, że asystent pracuje pod kierunkiem nauczyciela prowadzącego zajęcia pokazuje, że mamy inne zdanie na ten temat.

Teraz, kwestia odroczenia obowiązku szkolnego. Wszyscy znamy dotychczasowe zasady: odroczenie obowiązku szkolnego w trakcie trwania roku szkolnego jest autentyczną porażką. Rzeczywiście, nie wolno dopuszczać, by w ogóle pojawiło się to jako reguła w polskiej szkole.

Przypominam, że szkoła jest zobowiązana do indywidualnej opieki psychologiczno-pedagogicznej nad każdym dzieckiem.

W związku z tym, tego typu sytuacja jest porażką: dla dziecka, rodzica i dla szkoły. Z tym się zgadzamy. Natomiast ten zapis pojawił się, ponieważ – co państwo wiecie – zdarzały się takie jednostkowe sytuacje. Ale znów – nie róbmy z tego zapisu reguły, bo – jeśli mówimy o dobrej jakości kształcenia – to rzeczywiście mówmy o indywidualnej opiece psychologiczno-pedagogicznej nad każdym dzieckiem w szkole, o tym, że jest tam pedagog, psycholog, logopeda i współpraca z rodzicami. Ten zapis nie ma być normą, on ma służyć w sytuacjach naprawdę ekstremalnych. I tak go należy traktować.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że ministerstwo jest już przygotowane do dalszej części procedowania?

Jeszcze *tylko ad vocem*, gdyż był wywołany pan poseł Ostrowski.

Bardzo proszę, trzydzieści sekund na wyprowadzenie z błędu pani przewodniczącej.

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

Panie przewodniczący, trzydzieści sekund? Pani przewodnicząca mówiła dużo dłużej.

Z wielkim żalem stwierdzam, iż wystąpienie pani poseł Domiceli Kopaczewskiej było poniżej poziomu wszelkich jej wystąpień, które słyszałem, bo pani poseł mnie słuchała, ale pani poseł kompletnie nie zrozumiała o czym mówiłem.

Pani poseł, nie mówiłem o oszustach i o cwaniakach. Nie wiem, skąd pani to usłyszała, być może słyszy pani jakieś głosy. Proponuję więc zastanowić się nad tym…

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Bezczelność!

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Panie pośle, pozwoliłem na tę wypowiedź, ale zaczyna być szum i zła atmosfera.

Rozumiemy, że nie miał pan tego na myśli, co powiedziała pani przewodnicząca.

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

Chciałbym się dowiedzieć, skąd pani przewodnicząca Domicela Kopaczewska usłyszała sformułowanie: oszuści i cwaniacy w kontekście nauczycieli.

Czy może pani w przyszłości sięgnąć do stenogramu i przytoczyć tę moją wypowiedź?

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca sięgnie do stenogramu. Ale, dosłownie – trzy, cztery zdania.

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Panie przewodniczący, ja się nigdy nie rozwodzę.

Chcę tylko powiedzieć, że odrzucenie sprawozdania a potem także tej ustawy zmieniającej ustawę nie wynika z tego, że coś z uzasadnienia, co doprecyzowuje zadania nauczyciela będzie w głównym tekście ustawy. To naprawdę nie zmienia istoty rzeczy, czyli wprowadzenia sytuacji wychodzenia z Karty Nauczyciela. Jeśli nawet w ustawie zapiszemy, że nie wykonuje zadań nauczyciela, to i tak asystent nauczyciela ma mieć przygotowanie, wykształcenie itp.

Moim zdaniem, to istoty rzeczy nie zmienia.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pięć sekund przerwy na uporządkowanie myśli. I bardzo proszę, by kończyć już dyskusje, szczególnie te toczone zbyt głośno.

Przystępujemy do rozpatrzenia ustawy zawartej w sprawozdaniu podkomisji.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

A głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie sprawozdania?

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Został zgłoszony wniosek o odrzucenie w całości sprawozdania, w związku z tym głosujemy.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za wnioskiem o odrzucenie sprawozdania?

Dziękuję.

Kto jest przeciw wnioskowi?

Dziękuję, proszę opuścić ręce.

Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

17 głosów za, 22 głosy przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał poparcia.

Bardzo proszę o zaprzestanie dyskusji. Szanowne panie posłanki, panowie posłowie, przystępujemy do dalszego procedowania.

Bardzo proszę, czy są uwagi do tytułu – ustawa z dnia….. 2014 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o cudzoziemcach?

Nie słyszę. Uważam więc, że Komisje tytuł przyjęły.

Przystępujemy do art. 1, rozpatrzenie zmiany 1.

Bardzo proszę, pkt 1e, pani przewodnicząca Kopaczewska.

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Proponuję, aby rozszerzyć brzmienie punktu 1e do wersji, która jest w sprawozdaniu, dodać zdanie: „asystent nauczyciela wykonuje zadania pod kierunkiem nauczyciela prowadzącego zajęcia lub osoby, o której mowa w ust.1a".

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Jeśli temat się wiąże to bardzo proszę, pani poseł Łybacka.

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Mam prośbę do pani przewodniczącej Kopaczewskiej, aby zechciała rozważyć modyfikację tego zdania: „asystent nauczyciela wykonuje zadania wyłącznie pod kierunkiem nauczyciela…".

Chodzi o dodanie słowa „wyłącznie".

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Wyrażam zgodę, aby – rzeczywiście – to wyrażenie się pojawiło. Myślę, że już nie będziemy mieć wątpliwości.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Bardzo proszę, pani posłanka Machałek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Ja konsekwentnie proponuję wprowadzenie poprawki w zmianie pierwszej, art. 7, po ustępie 1d. dodaje się ust.1e – 1g, w brzmieniu, które państwo otrzymali.

Powiem tylko, że istotą tej poprawki jest to, aby nauczyciele wspomagający nauczyciela prowadzącego zajęcia nie byli zatrudniani w ramach Kodeksu pracy a także – by minister właściwy określił w drodze rozporządzenia zakres działań nauczyciela, zatrudnionego w celu zastępowania nauczyciela, o którym mowa.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo, pan poseł Ostrowski.

Poseł Artur Ostrowski (SLD):

Mam konkretne pytanie, które wynika z zaproponowanej poprawki.

Czy osoba, posiadająca odpowiednie kwalifikacje, może pod kierunkiem nauczyciela prowadzącego prowadzić zajęcia dydaktyczne i realizować program np. pierwszej klasy, czyli prowadzić lekcje z uczniami, oczywiście pod kierunkiem nauczyciela prowadzącego? Może czy też nie może?

Prosiłbym o konkretną odpowiedź.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Bardzo proszę panią minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Joanna Berdzik:

W opinii Ministerstwa Edukacji Narodowej nie może prowadzić zajęć za nauczyciela, ponieważ – zgodnie z przepisami Karty Nauczyciela – nauczyciel ma określone zadania, tj. prowadzenie zajęć dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych z uczniami a więc – całego procesu dydaktycznego.

To nauczyciel jest odpowiedzialny za prowadzenie tych zajęć i on za nie odpowiada. Asystent nauczyciela ma tylko i wyłącznie za zadanie pomagać nauczycielowi, wspierać go w wykonywaniu jego zadań, ale w żadnym wypadku nie może wykonywać żadnych zadań za nauczyciela.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Wróbel.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Mam właściwie pytanie do prawników sejmowych. Straciłam bowiem już nadzieję, że dostaniemy sensowną odpowiedź ministerstwa.

Chcę, by państwo doprecyzowali, co oznacza prowadzenie zajęć pod „kierunkiem nauczyciela". Czy możliwe jest np. takie rozwiązanie, że jest jeden nauczyciel do wszystkich klas pierwszych i pod jego kierunkiem – kaskadowo – asystenci prowadzą zajęcia, bo z zapisów, które PO zaproponowała – ci asystenci mogą mieć wyższe wykształcenie aniżeli nauczyciel, który ma prowadzić zajęcia. Teoretycznie jest to możliwe.

Proszę o definicję: co oznacza sformułowanie „pod kierunkiem". Czy ono wyklucza tego typu kaskadowe prowadzenie zajęć?

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję pani posłanko.

Gdybyśmy zrobili to kaskadowo, to wrócilibyśmy do XIX wieku i do tamtego systemu nauczyciela.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Panie przewodniczący, zdaje się, że Platforma wraca do starych, czy prastarych wzorców w nauczaniu. Nie jest więc w stanie odpowiedzieć sensownie na pytania.

Chcę, żeby na to pytanie odpowiedzieli prawnicy sejmowi a nie – ministerialni.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Biuro Legislacyjne jest w stanie odpowiedzieć?

Poseł Magdalena Kochan (PO):

W kwestii formalnej, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Bardzo proszę, w kwestii formalnej, pani Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

W związku z porządkiem obrad i w związku z tym, że podkomisja, której sprawozdanie mamy dzisiaj przyjmować, pracowała w takim trybie, że każdy z zainteresowanych parlamentarzystów mógł brać w niej udział, bez względu na to, czy był wybranym członkiem tejże podkomisji czy nie, wnoszę o takie procedowanie dalszych obrad, w którym udziela się głosu za poprawką i przeciw poprawce, następuje wyjaśnienie ministerstwa i głosowanie.

Bardzo proszę poddać ten wniosek pod głosowanie, po to byśmy mogli w sposób sprawny przeprowadzić proces legislacyjny.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję.

Rozumiem, że pani posłanka Wróbel w kwestii formalnej?

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Oczywiście.

Jest to głos przeciw temu wnioskowi.

Jest to, jak zwykle, skandaliczna próba zamknięcia dyskusji.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję.

Mamy więc dwa wnioski.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Jeśli pan pozwoli, panie przewodniczący.

Na posiedzeniu podkomisji też nam, posłom opozycji zamykano usta a poprawka, która dzisiaj została zgłoszona ma jednak nową formę w stosunku do tej, o której mowa była na podkomisji.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję.

Dlatego właśnie zezwoliłem na chwilę tej dyskusji, ponieważ faktycznie dopiero dziś te sformułowania pojawiły się.

Wniosek formalny o sposób debatowania.

Kto jest za?

Kto przeciw?

Dziękuję.

Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

20 głosów za, 12 głosów przeciw, 1 wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo.

Przyjęliśmy sposób procedowania.

Zwracam się do wszystkich, abyśmy trzymali się tego sposobu.

Padły dwa wnioski, sformułowane przez panią poseł Domicelę Kopaczewską i panią poseł Marzenę Machałek.

Proszę jeszcze raz panią posłankę Kopaczewską, ponieważ …

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Panie przewodniczący, chcę przed glosowaniem uzyskać odpowiedź na moje pytanie.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

W opinii Biura Legislacyjnego dotychczasowa treść przepisów zawartych w projekcie ustawy wystarczająco zabezpieczała pod względem prawnym tę kwestię.

W opinii Biura Legislacyjnego, dodanie tego jednego zdania nie jest konieczne dla zrealizowania celu ustawy, ale rozumiemy obawy, które są artykułowane na tej sali.

Natomiast dla samego pojęcia „pod kierunkiem" należy tu odwołać się do nauki prawa administracyjnego, które posługuje się pojęciem kierownictwa. Jest to najszersze pojęcie, które oznacza możliwości dokonywania wszelkich działań, aby osiągnąć swoje cele nad drugim podmiotem. W ramach tego mieszczą się wszelkiego rodzaju bezpośrednie polecenia co do wykonywanych czynności.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo..

Bardzo proszę, pani posłanko o ponowne przedstawienie treści poprawki

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Była prośba o odczytanie całego puntu 1e, że w szkole podstawowej, w tym specjalnej integracyjnej może być zatrudniony asystent nauczyciela, do którego zadań należy wspieranie nauczyciela prowadzącego zajęcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze lub świetlicowe, lub osoby, o której mowa w ust.1a – „asystent nauczyciela wykonuje zadania wyłącznie pod kierunkiem nauczyciela prowadzącego zajęcia lub osoby, o której mowa w ust. 1a".

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuje bardzo.

Przystępujemy do głosowania…

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Biuro Legislacyjne proponuje, żeby najpierw głosować poprawkę dalej idącą, czyli poprawkę pani poseł Machałek a dopiero potem – poprawkę pani poseł Kopaczewskiej.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Ponieważ pani poseł Machalek złożyła poprawkę bardziej rozbudowaną i dotyczącą też dalszych punktów, to…

Pytanie formalne?

Poseł Krystyna Łybacka (SLD):

Pytanie formalne do pani poseł Machałek, jako wnioskodawczyni.

Czy pani poseł nie zechciałaby, w drodze autopoprawki, ewentualnie rozszerzyć jej brzmienie, ponieważ ta delegacja do wydania rozporządzenia może budzić wątpliwości co do zgodności ze sposobami tworzenia prawa, bo tu nie ma zawartych intencji. Czyli wydaje się – w drodze rozporządzenia – zakres zadań, w celu wspierania nauczyciela lub osoby, o której mowa, uwzględniając przy tym itd. …

To powinno być zgodnie z zasadami tworzenia prawa, aby nie można nam tego formalnie zakwestionować.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Oczywiście, przyjmuję tę uwagę.

I w drodze autopoprawki zmieniam zapis brzmienia tego ustępu.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Jeszcze tylko raz zwracam się do pani posłanki Machałek. Zrozumiałem, że pani łącznie wszystkie te litery…

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Pan przewodniczący nie zrozumiał.

Nie mogę dać do zmiany pierwszej poprawki ze zmiany drugiej, to jest po prostu niemożliwe…

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):
… to są litery od 1e do 1g, tak?

Poseł Marzena Machałek (PiS):
To tak, łącznie przedstawiłam i przekazałam wszystkim na piśmie, żeby tego nie trzeba było po kolei czytać.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):
Ale jesteśmy przy literze e?

Poseł Marzena Machałek (PiS):
Nie, to jest cała zmiana.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):
Dobrze.
Nim przystąpimy do głosowania, jeszcze raz proszę, by Biuro Legislacyjne rozwiązało nasz problem.

Legislator Krzysztof Karkowski:
Popieramy głos pani minister w sprawie zakresu poprawki dotyczącej ust. 1f, ale należy ją dookreślić, podając na piśmie wyrazy, jakie tam dopiszemy, żeby było wiadomo, nad czym Komisja głosuje. Tutaj nie padło uzupełnienie tej poprawki, a jeżeli ono nie padnie, to ta poprawka będzie niepełna. I nie będziemy mogli jej przegłosować.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):
W związku z tym musimy poprosić o odczytanie tej poprawki z uwzględnionymi zmianami.
Bardzo proszę, pani poseł Machałek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):
W takim razie proszę o przyjęcie tej poprawki w całości. A zmianę, jeśli nie przejdzie, dostosuję w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):
Dobrze, przystępujemy zatem do głosowania.
Najpierw głosujemy poprawki, zgłoszone przez panią poseł Machałek.
Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez panią poseł Machałek?
Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał?
Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:
13 głosów za, 22 głosy przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):
Stwierdzam, że Komisje nie przyjęły poprawek zgłoszonych przez panią poseł Machałek.
W związku z tym przystępujemy do głosowania poprawek, bo musimy przyjąć treść, zgłoszonych i zapisanych przez panią przewodniczącą Kopicelę Domaszewską…
[śmiech posłów]
….panią poseł Domicelę Kopaczewską.
Tak państwo dzisiaj hałasują, że trudno się skupić.
Proszę bardzo, kto z pań posłanek i panów posłów jest za?
Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:
22 głosy za, 13 przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Stwierdzam, że Komisje przyjęły zmianę – w Art. 1, ust. 1e. Ale – jeszcze 1 f i g.

Czy są zmiany?

Możemy głosować już całość, bo wobec pozostałych nie było już zmian

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie przewodniczący, skończyliśmy omawianie pierwszej zmiany, teraz przechodzimy do drugiej i tam mam poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Musimy głosować w całości pierwszą zmianę, ponieważ tu była tylko zmiana treści w ustępie1e. A jeszcze mamy 1f i1g, gdzie nie było zmian. W związku z tym musimy przegłosować całą pierwszą zmianę, wraz z wprowadzoną poprawką.

W związku z tym, bardzo proszę: kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem zmiany pierwszej, z poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę podać wynik.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

22 głosy za, 13 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisje przyjęły zmianę pierwszą, z wskazaną poprawką.

Przechodzimy do zmiany drugiej.

Bardzo proszę, pani posłanka Machałek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Dziękuję.

W zmianie drugiej też proponuję poprawkę.

Oczywiście, proszę o głosowanie łączne nad wszystkimi zapisami w tej poprawce.

Wszyscy, oczywiście mają tę poprawkę.

Jej istota polega na tym, że sześcioletnie dziecko jest odraczane na wniosek rodziców i nie jest do tego potrzebna opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Istotą tej zmiany jest pozostawienie wyboru rodzicom, którzy mają podjąć decyzję o ewentualnym odroczeniu sześcioletniego dziecka przed rozpoczęciem, bądź w trakcie spełniania obowiązku szkolnego.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań posłanek lub panów posłów ma inne propozycje?

Nie widzę. W związku z tym, bardzo proszę, przystępujemy do głosowania poprawki zaproponowanej przez panią posłankę Machałek.

Kto jest za przyjęciem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

13 głosów za, 20 głosów przeciw, 0 – wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisje poprawki nie przyjęły.

W związku z tym przystępujemy do przegłosowania treści zmiany nr 2, przedstawionej w sprawozdaniu.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?
Bardzo proszę.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:
21 głosów za, 11 głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):
Bardzo proszę, przystępujemy do zmiany trzeciej.
Czy są uwagi?
Nie słyszę.
Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania zmiany trzeciej.
Czy jest sprzeciw?
Nie słyszę.
Stwierdzam, że Komisje przyjęły zmianę trzecią w zaproponowanym brzmieniu.
Przechodzimy do artykułu 2.
Bardzo proszę, są jakieś uwagi, jest sprzeciw wobec brzmienia artykułu?
Nie słyszę.
Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 2. z zaproponowanym brzmieniu.
Przystępujemy do art., 3., czy są uwagi?
Nie słyszę.
Czy jest sprzeciw?
Nie słyszę.
Stwierdzam że Komisje przyjęły art. 3 w zaproponowanym brzmieniu.
Przystępujemy do rozpatrzenia art. 4.
Czy są uwagi?
Nie słyszę.
Czy jest sprzeciw?
Nie słyszę.
Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 4.
Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5.
Czy są uwagi?
Nie słyszę.
Czy jest sprzeciw?
Nie słyszę.
Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 5.
Przystępujemy do rozpatrzenia art. 6.
Czy są uwagi?
Bardzo proszę, pani posłanka Wróbel.
Usłyszałem sprzeciw?

Poseł Marzena Wróbel (SP):
Tak, sprzeciw.
Dla mnie jest niezrozumiałe vacatio legis, które zostało zapisane w art. 6, że ustawa wchodzi w życie po upływie 7 dni od dnia…

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):
… to już jest artykuł 7, pani poseł.

Poseł Marzena Wróbel (SP):
… a, to już jest siódmy?
Aha, to się pomyliłam.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):
Jeszcze raz, jesteśmy przy art. 6.
Czy jest sprzeciw?
Nie widzę, nie słyszę.
Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 6. w brzmieniu zaproponowanym.
Przystępujemy do art. 7. Rozumiem, że jest sprzeciw.
Bardzo proszę, pani posłanka Wróbel.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Tu chodzi o *vacatio legis*.

Zupełnie nie rozumiem, dlaczego ma ono ulec skróceniu.

Uważam, że ustawa powinna wchodzić w życie14 dni od dnia ogłoszenia.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Biuro Legislacyjne chciało podnieść tę samą uwagę, którą podnosiło też podczas obrad podkomisji. Wydaje się, że mimo, iż większość przepisów tej ustawy jest korzystna dla obywateli, to należałoby zastosować tradycyjne, czternastodniowe *vacatio legis*, aby nie było żadnych wątpliwości konstytucyjnych.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Skoro ministerstwo mówi, że się zgadza, w związku z tym jest zgłoszona poprawka.

Postaram się powiedzieć to z pamięci: „ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”.

Bez wyjątków, tak? Na tym kończymy?

Głos z sali:

Nie.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Z wyjątkiem artykułu 1, czyli zamiast 7 dni, jest 14 dni.

Głos z sali:

To pan przewodniczący przyjmuje poprawkę?

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Przyjmuję poprawkę i zgłaszam zmianę, która będzie polegała na zastąpieniu sformułowania „po upływie 7 dni” na „14 dni”.

Bardzo proszę, czy jest sprzeciw do tak zaproponowanego brzmienia art. 7?

Nie ma.

Stwierdzam, że Komisje przyjęły art. 7 w brzmieniu i z zaproponowaną poprawką.

Przystępujemy do głosowania nad całością sprawozdania projektu ustawy.

Bardzo proszę, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia wniosku w całości?

Głos z sali:

Tak, jest.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Jest sprzeciw.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem projektu zaproponowanego włącznie z poprawkami, w całości.

Kto jest przeciw?

Proszę opuścić ręce.

Kto się wstrzymał?

Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Paweł Witecki:

20 głosów za, 16 głosów przeciw, 0 – wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Stwierdzam, że Komisje przyjęły projekt.

Wybieramy posła sprawozdawcę.

Proszę o kandydatury.

Poseł Domicela Kopaczewska (PO):

Pani poseł Krystyna Szumilas.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Czy pani posłanka się zgadza?

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Paweł Bauć (TR):

Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury?

Nie słyszę.

Stwierdzam, że na posła sprawozdawcę została wybrana pani posłanka Krystyna Szumilas.

Proponuję wyznaczyć termin dla ministra właściwego do spraw członkostwa RP w UE na przedstawienie opinii do 17 marca.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Zamykam posiedzenie.

Protokół z posiedzenia, z załączonym zapisem, jest dostępny do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję bardzo.